Rok XXXV. Olsztyn, na wtorek 22. marca 1921 r. Nr. 67.

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospod...“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześćlamowego. — Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.
Telefon nr. 531.
Listy do redakcji należy adresować: „GAZETA OLSZTYŃSKA“ — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Zwycięstwo polskie na Górnym Śląsku.

W ostatniej chwili przed wyjściem numeru, odebraliśmy telefonicznie następujące wiadomości z Polskiej Agencji Telefonicznej w Gdańsku:

Sosnowiec 20. 3. (Pat.) Wedle nadeszłych tu dotychczasowych obliczeń, zwycięstwo polskie w Bytomiu powiat wiejski i miejski nie ulega wątpliwości.

Za Polską głosowało 66.000, za Niemcami 20.000.

W powiecie pszczyńskim wypowiedziało się za Polską ogółem **80 procent głosujących.**

W powiecie rybnickim **80 procent za Polską.**

Powiat: Tarnowskie Góry **65 proc. za Polską.**

Powiat katowicki **60 proc. za Polską.**

W samych Katowicach, w których jeszcze nie dokończono obliczeń, tymczasem wiadomo, iż wypowiedziało się **za Polską 51 proc.**

Powiat gliwicki: okręg wiejski **65 proc. za Polską**, a okręg miejski **19 proc. za Polską.** Razem około **59 proc. za Polską.**

Czarnochowice: **92 procent za Polską.**

Niedobuchów: **95 procent za Polską.**

Księżowice: **84 procent za Polską.**

Piekary: **86 procent za Polską.**

Bytom, 20. 3. (PAT). Plebiscyt odbył się na całym Górnym Śląsku spokojnie.

Głosowanie rozpoczęło się o 8-mej rano i trwało do 8 wieczorem. Od samego rana wyborcy tłumnie spieszyli do lokalów wyborczych. Przed każdym lokalem wyborczym było widać długie „ogonki“ głosujących. Przed niektórymi lokalami głosujący zaczęli się gromadzić już przed 8-mą godziną rano. Byli to głównie emigranci z Niemiec, którzy pragnęli jak najprędzej oddać głos i powrócić jak najprędzej zwykłemi pociągami do domu, nie czekając na pociągi emigranckie i na wynik plebiscytu. Emigranci ci rozpatrzywszy się na miejscu nabrali przekonania, że zwycięstwo polskie jest pewne.

Wśród ludu polskiego panował wszędzie znakomity nastrój i pewność zwycięstwa. Po wsiach lud głosował przeważnie dopiero po nabożeństwie.

Przedstawiciele władz koalicyjnych, objeżdżają poszczególne okręgi wyborcze, badając czy głosowanie odbyło się wszędzie należycie. Nad porządkiem czuwała wszędzie policja plebiscytowa i wojsko koalicyjne. Do utrzymania porządku i pokoju, przyczynił się też surowy zakaz sprzedaży jakichkolwiek napojów alkoholowych.

Bytom, 21. III. (PAT). Dowodem powszechnego zainteresowania się plebiscytem górnośląskim, jest tłumny przyjazd dziennikarzy z całej Europy, a nawet i Ameryki. Przybyłych dziennikarzy powitali na miejscu polscy dziennikarze górnośląscy.

Pokój między Polską a Rosją podpisany.

Radujmy się! Stała się rzecz wielka i niesłychanie ważna. Dnia 19. marca o godz. ½10 wieczorem podpisany został pokój pomiędzy Polską i Rosją sowiecką. Znaczne obszary ziemi łączą się z Polską. Polska zawrze traktat handlowy z Rosją. Rosja płaci 30 miljonów rubli w złocie.

Wiadomość ta wywrze nietylko w Polsce ale w całym świecie olbrzymie wrażenie i nie pozostanie bez wpływu na głosowanie na Górnym Sląsku. Wrogowie Polski powitają tą wieść z przygnębieniem i rozpaczą, przyjaciele Polski z żywą radością.

Naród polski podał dłoń swoją do zgody bratniemu narodu rosyjskiemu. Polska szczerze zawarła pokój bez oglądania się na zamieszki i burze wewnętrzne w Rosji i warunków pokoju lojalnie dotrzyma. Dla Polski i Rosji otwiera się przyszłość.

Oby pokój pomiędzy Polską i Rosją panował na wieki wieków.

Sejm uchwalił konstytucję na uroczystem posiedzeniu w obecności Naczelnika Państwa i przedstawicieli mocarstw. Zamknięto wiekopomne posiedzenie Sejmu odśpiewaniem hymnu narodowego i »Tedeum« w katedrze.

W Rydze podpisano pokój!...

Wielki Tydzień.

Z dzisiejszym dniem zaczyna się okres przed wielkanocny, w kalendarzu datowany jako Wielki Tydzień. W Piśmie świętem jest Wielki Tydzień zwiastunem Zmartwychwstania Chrystusa oraz zwiastunem zwycięstwa idei odrodzenia nad ciemnemi mocami. Wielki Tydzień jest przygotowaniem do wielkiej radości ducha, do przyjęcia wielkiej nowiny iż z ciemni grobowej wstaje jasność wielka i potężna. Wielki Tydzień jest zarazem skarbnicą tradycji Kościoła świętego i wiekowych tradycji ojców naszych.

Wielki Tydzień będzie w tym roku zarazem przedeniem wielkiego święta narodowego w Polsce, święta rzeczywistego odrodzenia i zmartwychwstania Polski.

W bieżącym tygodniu Polska przeżyje rzeczywiście wypadki wielkie, wypadki dziejowe i decydujące poniekąd o dalszym istnieniu i rozwoju państwa polskiego. Tegoroczny „Wielki Tydzień« będzie dla Polski najważniejszym tygodniem od chwili powstania niepodległego państwa polskiego, będzie tygodniem w którym cały naród polski skupi swe myśli w jednych celach.

W tygodniu tym rozstrzygną się bowiem dwie żywotne kwestje państwa polskiego. Rozstrzygnie się czy naród polski wejdzie w stosunek pokojowy z bratnim narodem rosyjskim, oraz czy Górny Śląsk pozostanie dalej pod obcem panowaniem, czy też wróci z powrotem na łono swej Macierzy.

Pokój z Rosją. Zawarcie pokoju z Rosją, dałoby Polsce możność odetchnięcia nareszcie swobodnie, możność pracy nad odbudową wewnętrzną i podniesieniem stanu gospodarczego, handlu i przemysłu. Zważyć bowiem należy, że Polska od samego początku swego ponownego istnienia, wciągniętą została do wojny z Rosją i do dzisiejszego dnia walczyć musiała o swe granice i swą niepodległość. I czyż można się dziwić, jeżeli w jakim kraju nie wszystko idzie jak się należy, jeżeli kraj ten od początku uzyskania swej niepodległości, znajdował się ustawicznie na stopie wojennej z wrogo usposobionym sąsiadem, jeżeli przez cały czas swego istnienia skupić musiał wszystkie swe siły na obronę swych granic i swej niepodległości? Wszelka praca wewnętrzna w kraju leżeć musiała odłogiem, wszystkie zabiegi o podniesienie własnej kultury usunąć się musiały na plan dalszy, gdyż rozgrywało się decydujące pytanie: być lub nie być.

Dlatego też chwila pokoju z Rosją, chwila swego rodzaju pierwsza od początku istnienia niepodległej Polski, posiada dla narodu i państwa polskiego doniosłe wielce znaczenie. Będzie to dla Polski początkiem nowej ery, początkiem życia prawdziwie pokojowego, początkiem tej wielkiej pracy nad własną kulturą i cywilizacją. I z chwilą, kiedy pokój z Rosją został rzeczywiście podpisany, tegoroczny „Wielki Tydzień“, staje się końcowym tygodniem tej wielkiej i dziejowej misji, jaką spełnił naród polski wobec kultury powszechnej i chrześciaństwa, zasłaniając własną piersią Europę przed zalewem bolszewizmu.

W »Wielkim Tygodniu« rozgrywa się druga epokowa i dla Polski żywotna sprawa, a jest nią przynależność państwowa Górnego Śląska. Początek „Wielkiego Tygodnia“ przyniesie nam pierwsze wyniki głosowania na Górnym Śląsku. Ten początek „Wielkiego Tygodnia“ mieści w sobie wielką, w tej chwili nam jeszcze nieznaną tajemnicę przyszłości jednego z zainteresowanych walką o Górny Śląsk państw. Jednego mówimy dlatego, bo drugie państwo utrzymując od wieków bez przerwy swą państwowość, zdołało sobie wytworzyć mocne podstawy państwowe, których zachwiać nie może ani utrata takiej prowincji jak Górny Śląsk.

Od dwuch lat toczy się na Górnym Śląsku zacięta walka o uzyskanie silniejszych, i decydujących przy głosowaniu wpływów. Obydwa walczące państwa zdają sobie sprawę doskonale, jaką wartość gospodarczą i polityczną przedstawi a Górny Śląsk. Odpowiednia też do znaczenia Górnego Śląska dla obu krajów, toczy się walka na tej ziemi. I to nietylko słowem i pismem ale także i czynem. Obydwie bowiem strony, donosiły dotychczas nieustannie o gwałtach, terrorze, napadach i prześladowaniach. Nie wiemy po której stronie jest słuszność, wiemy tylko, że lud górnośląski stawał i staje w obronie swych słusznych praw, za które i krew nie wachał się przelać.

Tak więc Wielki Tydzień stawia Polskę przed rozwiązaniem kwestji górnośląskiej, która od dwóch lat z górą zaprząta umysły polityków i całego narodu polskiego. W „Wielkim Tygodniu“ rostrzygnie się to wielkie pytanie, po której stronie stanie ta prastara piastowska ziemia górnośląska.

A według dzisiejszych danych, „Wielki Tydzień podobnie jak w Piśmie świętem zakończyć się musi Zmartwychwstaniem — Zmartwychwstaniem Górnego Śląska.

L. Ł.

Przegląd polityczny.

Polska.

Wymiana jeńców.

Warszawa. »Głos Rossiji« dowiaduje się, że do Polski przybył przez Baranowicze pierwszy transport jeńców polskich z Rosji sowieckiej.

Warszawa. Ilość osób, pragnących powrócić z Polski do Rosji, jest bardzo nieduża. Przez dwa tygodnie zarejestrowało się w biurze emigracyjnem zaledwie 300 osób.

Rząd polski w sprawie Wilna.

Warszawa. Rada Ministrów ustaliła odpowiedź na notę Ligi Narodów w sprawie Wilna, zgadzającą się na konferencję w Brukseli w której przedstawiciele Polski i Litwy mają wspólnie rokować.

Genewa. Przedstawiciel Litwy przy Radzie Ligi Narodów zawiadomił Radę Ligi, że Litwa przyjęła propozycje, sformułowaną przez Radę Ligi na ostatniem posiedzeniu, w sprawie wszczęcia rokowań bezpośrednich w Brukseli pod przewodnictwem Hymanusa z Rządem polskim. Przewodniczący Rady Ligi otrzymał również pisemną zgodę Rządu polskiego w powyższej sprawie.

Dzień 19 marca w Warszawie.

W dniu 19 marca została urządzona we wszystkich szkołach w całem Państwie Polskiem manifestacja uroczysta za połączeniem Górnego Śląska z Polską. Manifestacja ta połączona została odpowiednim wykładem o historji Śląska i znaczeniu połączenia Górnego Śląska z Polską.

Z okazji imienin Naczelnego Wodza odbyło się staraniem przedstawicielstwa wojskowego w dniu 19 marca o godzinie 11 i pół przedpołudniem uroczyste nabożeństwo.

Niemcy.

Głosy za republiką nadreńską.

Paryż. Gustaw Hevré zamieścił w „Victoire" dłuższy artykuł, w którym pisze, że nikt we Francji nie myśli o tem, ażeby anektować obszar nadreński, stwierdza jednak, że rozdzielenie obszaru nadreńskiego od Prus i utworzenie tam osobnej Republiki Nadreńskiej jest bardzo pięknym planem, na któryby prawdopodobnie zgodził się również Lloyd George. Nowe to państwo buforowe powinno pozostać przy Niemczech, ale byloby tak samo jak Bawarja, zupełnie samodzielnie. Państwo to mogłoby wówczas pełnić zadanie pomostu pomiędzy Francją a Niemcami. Pomost ten byłby najlepszą rękojmią dla pokoju, i nie wywołując aktów gwałtu i nieprzyjaźni przeciw Francji, najdotkliwiej ugodziłby w koła militarne pruskie.

Dotkliwe skutki okupacji.

Berlin. „Berliner Tgb." donosi, że od dnia dzisiejszego wstrzymano w całym obszarze nadreńskim i Westfalji wywóz towarów. Izba handlowa w obszarze przemysłowym Neuss zaprotestowała w Nadreńskiej Komisji Międzysojuszniczej przeciw otworzeniu granicy celnej i oświadczyła, że granica ta oznacza zupełną ruinę przemysłu, ponieważ 90 proc. gotowych fabrykatów jest wywożonych z Neuss do Niemiec. Z tego powodu powstające straty gospodarcze są olbrzymie.

Żądania Anglji.

Londyn. Podczas dyskusji odszkodowaniowej w parlamencie angielskim zażądali posłowie angielscy Lowther, pułkownik Wedgwood i Bottomley sekwestrowania odszkodowania koalicyjnego przez armję koalicyjną, która powinnaby zająć kan. ces. Wilhelma, i terytorja aż do Berlina.

Obsadzenie Bawarji?

Bazylea. T. U. »Daily Mail« donosi: Stronnictwo nacjonalistyczne podało do Izby Gmin wniosek, aby okupować Monachjum i wmaszerować jaknajprędzej do Bawarji, jeżeli rząd bawarski nie ustąpi i nie rozwiąże „Einwohnerwehr". Bonar Law odpowiedział w imieniu rządu, iż uparte stanowisko Bawarji wymaga nowych środków przymusowych ze strony koalicji i że nad tym obecnie radzą.

Wykrycie spisku politycznego.

Berlin. Berlińska policja kryminalna w swych dochodzeniach w sprawie zamachu dynamitowego na pomnik zwycięstwa w Berlinie doszła do ciekawych rezultatów. Są oznaki i ślady, uprawniające do podejrzenia, iż chodzi o wielką organizację spiskową, która wytknęła sobie za cel pousuwać cały szereg najwybitniejszych osobistości świata politycznego Niemiec.

Emigracja robotników.

Berlin. „Deutsche Zeitung" donosi, że przybyła do Holandji wielka ilość niemieckich robotników. Ostatnio przybyło znowu 50 robotników do Holandji. Przyczyną emigracji jest wzrastające bezrobocie i obsadzenie Westfalji przez wojska koalicyjne.

Sensacyjne odkrycie.

Na rolę, jaką w propagandzie niemieckiej grają nawet znaczki pocztowe, ciekawe rzucają światło podane przez „Journal de Pologne" rewelacje niemieckiego dyrektora poczt.

Oto rysunki na markach „Deutsche Nationalversammlung" miały na celu podniesienie myśli odwetowej wśród narodu i dlatego w serji tej widzimy kolejno: bujne drzewo z dziwacznemi owocami (10-fenigowe): jest to traktat wersalski: na 15 fenigowej drzewo obalone, a z niego wyrastają bujne młode pędy (odrodzenie Niemiec); na 25-fenigowej wreszcie robotnik z cegłami i kielnią symbolizuje siły podziemne, z pomocą których obalenie traktatu ma być osiągnięte.

Rosja.

Podpisanie traktatu handlowego z Anglją.

Londyn. W dniu 16. b. m. podpisano ostatecznie układ gospodarczy między Anglją i Rosją, opracowany w szczegółach przez Krassina, który dotąd był przez długie miesiące tematem daremnych rokowań. Anglja wyszła z tego stanowiska, że podpisanie takiego traktatu jest koniecznością ze względu na konkurencję Ameryki.

Układ postanawia między innemi zarzucenie wzajemnej nieprzyjaznej propagandy, zdjęcie blokady, podjęcie ruchu pocztowo-telegraficznego, nie stosowanie sekwestru do złota i towarów rosyjskich, poszanowanie własności angielskiej i rosyjskiej przedwojennej przez sowjety.

Układ podpisali: Ze strony angielskiej Sir Robert Horne, ze strony sowjeckiej Krassin.

Zwycięstwa powstańców.

Helsingfors. Radjo. Po dwudniowej zażartej walce Oranjenbaum został zajęty przez marynarzy kronsztackich, którzy zdobyli 14 dział. Straty bolszewików wynoszą 400 zabitych i 1300 rannych.

Helsingfors. Podczas spotkania w Oranienbaumie parlamentarjuszy sowjeckich z przedstawicielami powstańców, wysłańcy sowjeccy porwali i uprowadzili ze sobą członka komitetu rewolucyjnego z Kronsztatu, Wierszynina. W odpowiedzi na to komitet kronsztacki internował w fortecach Ruś i Krasnoarmiejec komunistów, przebywających w Kronsztacie.

Ryga. Rząd sowjecki przyznaje oficjalnie, że artylerja kronsztacka zburzyła forty Sestrojewska, Totlebena i Oranienbauma.

Pośród robotników autorytet sowjetów bardzo silnie upadł i nie reagują już na wzmożoną agitację.

Wedle ostatnich wiadomości w Piotrogrodzie wybuchł powszechny strejk, który ma na celu zmuszenie rządu do zwołania konstytuanty.

Przewaga polityki Lenina.

Rewal. Na kongresie rosyjskiej partji komunistycznej w Moskwie oddano 569 głosów za polityką uprawianą przez Lenina; natomiast polityka Trockiego uzyskała tylko 56 głosów.

Kongres oświadczył, iż odbudowa Rosji przez Rosjan jest niemożliwą. Konieczną jest współpraca sił technicznych z zagranicy i dlatego konieczne są koncesje wobec zagranicy.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Olsztyn, dnia 21. marca 1921.

— **Zaćmienie słońca.** Pierścieniowe słońca będzie zaćmienie słońca będzie miało miejsce dnia 8 kwietnia. Pas zaćmienia centralnego przechodzi przez Szkocie i północno-zachodnia Norwegje: częściowe zaćmienie będzie można obserwować też w Grenlandji, w całej Europie, w Azji (aż do Chin), w północnej Afryce i Ameryce. Zaćmienie wogóle rozpoczyna się o godz. 8 min 30, a kończy się o 13 min. 37 czasu letniego.

(S.) **Olsztyn.** W Olsztynie zakazano w dniu plebiscytu na Górnym Śląsku wszelkich zabaw i uroczystości. Przewidziane są koncerty, a potem Dr. Czwalina, znany agitator „Heimatdienstu" przemówić ma z balkonu. Pieśnią „Wir treten an zum Beten" zakończyć się ma niemiecki „feier". — Pan W. von M. zamieszcza w nr. niedzielnym „Allensteiner Zeitung" artykuł „wspaniały". Powiada że w niedzielę w Niemczech nie wolno grać na skrzypcach, nie wolno urządzać ani przedstawień teatralnych, ani kinoopów, natomiast wszystkie dzwony bić mają, a 60 milionów Niemców na kolanach błagać mają Boga: „Herr, gib uns Kraft, damit wir und unsere Führer fest bleiben. „Pozatem pan von Medem przysięga w imieniu Wschodnioprusaków, że gotowi umrzeć za Górny Śląsk.. — „Volksblatt" zielenieje, gdy przeczyta ten artykuł.

(S). **Jańsbork.** „Fahnen heraus!« woła „Johannisburger Zeitung". W dniu 20 marca Niemcy wywieszają „fany", a w Polsce biją dzwony...

* **Działdowo.** Starostą w pow. działdowskim został mianowany Polak-ewangelik dr. Pawlica z Cie-

Obrazki z Mazur.

— Mutter, pójdziesz do kościoła?

— Jo, jo Fater, pójdę, Liska też z nama pójdzie.

Biją dzwony... Kościół katolicki, piękny. Idą ludzie różni. Typy polskie. Idzie Fater, idzie Mutter, idzie Liska. Karl nie chodzi do kościoła naszego. Wziął ewangelickę, oni cale do kościoła nie chodzą...

— Fater, a wziąłeś brelę?

— Jo, Mutter...

Kościół nosi ślady wojny. Granat zmiótł część górną wieży kościelnej. W kościele na ławkach książki od nabożeństwa i polskie i niemieckie i litewskie. Ksiądz ma śliczne polskie nazwisko, ale on Niemiec. Gdy się spotka z inteligencją polską mówi po polsku, jest wyrozumiałym pasterzem wszystkich owiec. A zresztą tej inteligencji już niema... Matka jego była Polką, ale ojciec Niemiec. Ksiądz kupił nuty do śpiewu polskiego, miało być co 4 tygodnie nabożeństwo polskie z polskim śpiewem. Oburzenie wśród Niemców i wśród — Polaków pewnego rodzaju...

— Jeżeli te Polaczyska zaśpiewają po polsku, to my im zaśpiewamy „Dajczland, Dajczland"...

I nie ma śpiewu. Kilka starych kobiet delektuje się pieśnią polską, gdy niema nikogo... Śpiewają nawet godzinami „Gorżkie żale"... Przed ołtarzem stoi sztandar kościelny zakupiony przez towarzystwo robotników z napisem „Mit Gott für Kaiser und Reich". Fater do tego ferajnu też należy.

Po nabożeństwie...

— Czy te Polaki przyjdą?

— A niechta i przyjdą, tyle sztajrów nama nawalili, może i będzie lepiej...

— Wenowej, niech ino te Polaczyska przyjdą — woła jakaś kobieta — z drapaką pójdziewa na nich... Frycku, komm!

Katolicy wychodzą z kościoła, a na nabożeństwo idą Mazurzy ewangelicy. Przed kilku laty był to „polnischer Gottesdienst", a teraz jest „masurischer"... A to jest rychtyczniej.

Ale otóż i pan ksiądz...

— W imię Oj-ca i Sy-na i Du-cha szwyntygu Ameen. Ojczy nasz, którysz jest w niebieszech, szwynczsze Imnie Twooje, przyjdź Króleestwoo twooje, b. ndsz woola twooja...

Mazurzy powtarzają na panem księdzem słowa Modlitwy Pańskiej z twarzą kornie ku posadzce kościelnej pochyloną... Przeważnie ludzie starsi, Gottlieb i Fryc idą czasem, ale na niemieckie nabożeństwo, a Jewka i Emma w nowych kołpakach i fejn klejdach idą tylko na „Gottesdienst"...

Pan Ksiądz każe...

Pan ksiądz opowiada jakie to straszne nieszczęście zesłał Pan Bóg na naszą ukochaną ojczyznę. Polaki stoją przy granicy. Polaki chcą napaść na naju kraj... Łga dziś u naju trymfuje... Ale Bóg nama dopomoże i odepchnie zamysły tych Polaków i ententy, którzy naju chcą zniszczyć i zagubić...

Mazur stary intonuje pieśń z kancyonału... To polski kancyonał, tylo litery są szwabskie, niemieckie. A rozbrzmiewa w kościele ewangelickim, pieśń Kochanowskiego. »Kto się w opiekę, poda Panu swemu!«

Ludzie wychodzą z kościoła. Tam rozdawają centrowy blat katolicki niemiecki, a tu blat polski »Pruski Przyjaciel Ludu«. Dawniej był on »polskim«, a teraz jest p r u s k i m »Przyjacielem«... Nr. 12, z dnia 20. marca:

»Zebranie niemieckich wagonów przez Polaków«... »Protestowanie przeciwko polskiej propagandzie«... »Polacy grożą gwałtem dobyć Górny Śląsk«... «Z fabryki łgarstw Korfantego... »Oszustwa polskie«...

Pan ksiądz Skowronnek z Trelkowa pisze w »Pruskim Przyjacielu Ludu«, rychtycznie i mądrze:

„Ale skoroby Górny Sląsk Niemcom odebrany został, znaczyłoby to ich całkowity upadek; ogień fabryków niemieckich 'sgaśnie, w miastach przemysłowych nie wzniesie się w powietrze dym z kominów, a trawa porośnie na ulicach, które kiedyś były miejscem żywego ruchu. Miliony głodu cierpiących, pracowitych robotników będą się uciekać do alkoholu [pijaństwa] i nierządu, a w tym niebezpiecznem usposobieniu duchownem całe socyalne i cywilizowane życie Europy, nawet całego świata zarazić i zatruć będą. Bywa to tylko prostym obrazem, który się ukazywa przed mojem okiem, którym nie jest prorokiem; rzeczywistość ze swemi przestrachami przewyższać będzie wszystko, co my sobie wyobrażać możemy, a te spustoszenia żaden rozum człowieczy sobie wymalować nie może."

— »Ach te Polaczyska... z drapaką na nich... Jadą, jadą Mazury w pociągu...

— »Polaki są w Jańsborku«...

— »A bo to Polaki... takie same ludzie jak my, mówzią taką samą gadką... W czasie wojny był u naju Polak... fein chłop... nie ma nie pożerł...

— »Polaczka«, a wej, to zdrajectwo! Ja ci tu dam, ty Polaczko, a kulasem...

Gdzieś tam w jakiejś ulicy znajdują się rychtyczne Polaki, co jeszcze nie uciekli. Dzieciaki się bawią na ulicy. „Du Pollack"... Biją je, popychają, dzieciaki już tego zwyczajne i nie skarżą się... Biją także, bronią się. Do szkoły nie chodzą już od prawie roku. Do Polski wyjechać nie mogą... Za drogo... Czy meble sprzedać, czy nie sprzedać?... A »Finanzamt«? Podróż do granicy kosztuje podobno 2—3000 marek ze wszystkiem. Co robić, zostać trzeba. Polaki, Polaczyska, Pollacken...

Do »Finanzamtu« ludziska chodzą jak do kościoła. »Finanzamt«... każdy zna to słowo i wymówi takowe, nawet stara grózka i stary grózek. Wszyscy mają z finanzamtem doczynek... I wszyscy szympują. Szympują i płacą, bo szympunek im nic nie pomoże, gdyż »Faterland« jest »in Not...«

Klon... „Pollacken müssen raus!« »Gott mit uns!« Cóż robić? Gdyby nie pan von Oppen, któż wie coby się stało. Ale pan Prezes rejencyjny wytęża wszystkie siły, aby przeciwieństwa łagodzić.

Sprawiedliwość będzie.

Będzie lepiej, czekajmy... S.

...zyna, jego pomocnikiem p. Otello, Polak-ewangelik, ...dowity Mazur.

* **Gdańsk.** Dnia 10 maja zawita okręt »Józef ...iłsudski«, dawniej »Mitau« do Gdańska. Jest to ...erwszy okręt, który popłynie pod istotnie polską ...agą.

W gdańskim obozie emigracyjnym Troylu, który znajduje się w ręku wolnego miasta Gdańska, wybuchł wielki pożar, który zburzył olbrzymi barak. Pożar byłby się rozszerzył, gdyby nie pomoc okrętu amerykańskiego »Susquehanna« i działalność gdańskiej straży pożarnej.

* **Piła.** W pobliżu Piły uczyniono zamach na pociąg pospieszny Gdańsk-Berlin. Pociąg ten odjechał z Piły o godz. 3.20. Po upływie mniejwięcej 15 minut spostrzegł kierownik lokomotywy leżącą na torze kłodę żelazną. Ponieważ z powodu zakrętu w tem miejscu, zwolnił pociąg tempo, zdołał kierownik lokomotywy pociąg zatrzymać. Prezydent regencyjny wyznaczył 20 000 mk. na wyśledzenie sprawców.

* **Kościerzyna.** W stolicy Kaszub, w Kościerzynie odbył się na rynku, olbrzymi wiec protestacyjny z udziałem około 5000 osób. Po jędrnych przemówieniach redaktora »Pomorzanina«, p. Gertiga, oraz p. Ossowskiego, uchwalono rezolucje, w której lud kaszubski rząda odwołania Hakinga z Gdańska i zerwania rokowań z Gdańskiem oraz wznowienia ich dopiero po uznaniu przez Gdańszczan praw Polski do Gdańska, przyznanych jej traktatem wersalskim.

* **Bydgoszcz.** Na placu ćwiczeń w Jachcicach pod Bydgoszczą żołnierze pozostawili przez nieostrożność granaty ręczne i petardy. Chłopacy, bawiący się na tem polu znaleźli je i wskutek nieostrożności spowodowali wybuch, straszny w następstwach. Mianowicie czteru z nich w wieku 10—13 lat zginęło na miejscu, rozszarpanych w okropny sposób.

* **Warszawa.** W porozumieniu z delegatem generalnym komitetu francuskiego na Polskę, p. du Morier utworzony został w Warszawie komitet tymczasowy dla zorganizowania obchodu napoleońskiego w Polsce z okazji przypadającej w d. 5 maja rb. 100-letniej rocznicy śmierci Napoleona I-go.

* **Warszawa.** Naczelnik Państwa przyjął 16. b. m. po południu komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, Hakinga.

* **Warszawa.** W tych dniach przybył z Paryża do Warszawy pierwszy samolot Tow. Żeglugi napowietrznej mającego na celu zaprowadzenie regularnej komunikacji powietrznej między Paryżem a Warszawą.

* **Warszawa.** Więźniowie, przebywający w więzieniu karnem przy ul. Długiej w Warszawie, zachęceni przykładem personelu więziennego, ofiarowali skromne swoje zarobki w warsztatach więziennych na G. Śląsk.

* **Katowice.** Z miarodajnych źródeł donoszą, że ruch pociągów kolejowych w dniu głosowania był zupełnie normalny na całym obszarze Górnego Śląska, tak jak w każdą niedzielę.

* **Opole.** Jak donosi »Rzeczpospolita«, siostry klasztorne Polki zwłaszcza emigrantki zostały zmuszone przez przełożone klasztorów do złożenia przysięgi, iż będą głosować za Niemcami.

* **Bytom.** W sobotę kilku emigrantów napadło w Bytomiu na komendanta miasta Bytomia gen. Lecomta, przyczem mocno go poturbowano, wykrzykując „precz z Francuzami".

* **Pszczyna.** Przykład dany przez p. Worgitzkiego w Olsztynie, doszedł aż na Górny Śląsk. Różnica est taka, że widowisko z wołami urządzili Polacy. Donoszą nam bowiem z Pszczyny, że tamtejsi Polacy urządzili również to wesołe widowisko. Oprowadzano mianowicie przez ulicę wołu, któremu na głowie uwieszono napis: »Ich bin der einzige Ochse, der für Deutschland stimmt.«

Ze świata.

Położenie na Ukrainie.

Dowódcy oddziałów powstańczych: Antonow, Machno i Struk prowadzą między sobą rokowania w celu zorganizowania wspólnej akcji przeciwko bolszewikom. Siły Machny wynoszą podobno 50 tysięcy uzbrojonych chłopów. Struk stoi na czele oddziału z 30 tysięcy ukraińców.

Ultimatum bolszewików do Finlandji.

Berlin. Według informacji »Times'a« przesłał Trocki Finlandji ultimatum, domagające się zaniechania rokowań z Kronsztadem i protestujące przeciwko ew. marszowi przeciwko bolszewikom.

Marszałek Foch w Bukareszcie.

Paryż. Marszałek Foch wyjeżdża w tych dniach do Bukaresztu w celu odbycia osobistych konferencji, odnoszących się do zawartego sojuszu polsko-rumuńskiego.

Traktat pokoju a bydło austrjackie.

W Wiedniu doręczono ultimatum Ententy, domagającej się wydania na podstawie traktatu pokojowego 4000 krów mlecznych Włochom, i po 1000 krów oraz koni do hodowli Rumunji i Jugosławji.

W przededniu greckiej ofensywy.

Konstantynopol. Według nadeszłych tu wiadomości ma w najbliższych czasach rozpocząć się ofensywa grecka w kierunku na Eskichevir. Z Duldżad donoszą, że wzmocnione zostały oddziały wojsk stojących na granicy. Generał Rapulos, przebywający dotąd w Smyrnie, udał się na front.

Bunt w Tobolsku.

Wskutek buntu, który wybuchł w Tobolsku między Rosją i Syberją na syberyjskiej linji kolejowej komunikacja została przerwana.

Nowe kopalnie srebra.

W Ameryce w pobliżu miejscowości Kenshil w Stanie Alaska odkryto pola, obfitujące w srebro. Rozmiary żył srebra mają w przecięciu 5 do 8 stóp.

Ślub w rodzinie królewskiej.

Poldhu. Ślub rumuńskiego następcy tronu z grecką księżniczką Heleną odbył się w piątek w katedrze ateńskiej w obecności całej rodziny królewskiej. Z posłów zagranicznych żaden nie wziął udziału w uroczystości z wyjątkiem posłów rumuńskiego i hiszpańskiego.



Kuba: Dobry dzień!

Wojtek: Dobry, dobry, dokąd to sąsiedzie?

Kuba: Idę na pocztę zapisać „Gazetę", bo najwyższy czas.

Wojtek: Ja także pójdę, już dla samego Kuby, którego gadanie rad czytam.

Rozmaitości.

Nowy tunel Simploński.

Prace około budowy drugiego tunelu Simplońskiego są ukończone i w ciągu lata nadchodzącego oddany on zostanie do użytku publicznego. Budowa nowego tunelu rozpoczęta została jednocześnie z budową pierwszego, celem ułatwienia dostępu powietrza podczas robót. W r. 1912 zaś przedsięwzięto pracę około przebudowania tego tunelu pomocniczego na tunel właściwy, odpowiedni dla ruchu kolejowego. Podczas budowy pierwszego tunelu Simplońskiego musiano pokonywać niesłychane trudności, zupełnie niespodziewane. Tak np. w pewnym punkcie, o 4 klm. od włoskiego krańca tunelu oddalonym, natrafiono na potężne gorące źródła, które powstrzymywały pracę tak dalece, że przekopanie 50 klmt. trwało osiemnaście miesięcy i kosztowało 3 milj. fr. z górą. Nowy tunel jest równie długi i równie wysoki jak dawny a koszty jego budowy wynoszą około 30 milj. fr.

Ważne odkrycie w Etrurji.

W dawnej stolicy Etrusków, Wejach podjęte w czasie wojny poszukiwania, które zostały uwieńczone odkryciem zabytków sztuki etruskiej z VI. w. przed Chr. Szczęśliwym odkrywcą jest G. Q. Giglioli, który opisuje wyniki w »Czasopiśmie sztuk. plastycznych«. Znalazł on w okolicy Wejów starożytną świątynię, której wspaniałość jeszcze teraz obecnie występuje w całej okazałości. Obecnie odkryte zabytki znajdują się już w Rzymie w »Museo di Villa Giula«. Jedna figura est prawie całkowicie zachowana. — Apollo, który w obecności dwóch bóstw walczy z Herkulesem i Tanią. Apollo, opracowany jako osobna figura w tej płaskorzeźbie, ukazuje nam cały majestat sztuki archaicznej z roku 500 przed Chrystusem.

Cuda chirurgji polskiej.

Dr. Aleksander Zawadzki dokonał bardzo niebezpiecznej operacji z zupełnym skutkiem. Mianowicie: pewna kobieta przypadkowo wystrzeliła i to tak niezręcznie, że kula trafiła ją w brzuch. Stan chorej był beznadziejny, mimo to Dr. Zawadzki dokonał operacji, w kiszkach znajdowało się 10 dziur z zaskrzepłą krwią. Nie namyślając się wycina półtora metra kiszki, oczyszcza je z krwi i zszywa rany. Po pięciu dniach kiszki zaczynają działać normalnie i ofiara została uratowaną.

Cenny dar.

Paryski „Matin" donosi, że z inicjatywy p. Marji Lonoy, dyrektorki wielkiego wydawnictwa „Delineator" zarządzono wśród kobiet amerykańskich subskrypcję na zakupienie gramu radjum, który ma być ofiarowany p. Curie-Skłodowskiej. Na ten cel zebrano 120 000 dolarów. Pani Curie wyjeżdża w maju do Ameryki celem odebrania cennego daru. Uniwersytety amerykańskie przygotowują znakomitej uczonej uroczyste przyjęcie.

Niemiłe skutki emancypacji.

Emancypacja, w której kobiety upatrywały dla siebie same korzyści, pociągnęła jednak za sobą niektóre zgoła niespodziewane i ujemne skutki.

Wiadomo, że w Anglji często narzeczone zwracały się do sądu o przyznanie im odszkodowań za zerwanie przez drugą stronę małżeństwo. Dotychczas o to odszkodowanie występowały tylko kobiety, a płacili je mężczyźni. Dziś atoli karta się odwróciła, bo niezależność materjalna, którą zdobyły sobie kobiety i wogóle zmieniony z gruntu stosunek między obu płciami, sprawiły, że mężczyźni nie upatrują w tem dla siebie ani kompromitacji ani upokorzenia jeśli także otwarcie wyznają, że przez zerwanie małżeństwa utracili sposobność zrobienia korzystnego interesu i tak samo każą sobie za zawód płacić.

Niedawno pewna dama apelowała do wyższej instancji przeciw wyrokowi, który skazywał ją na zapłacenie 400 funtów szterlingów odszkodowania za zerwane małżeństwo. Sędzia zatwierdził wyrok pierwszej instancji, który orzekł, że w chwili, gdy pozywający starał się o rękę panny, była ona warta 300 000 szylingów, ale od tego czasu conajmniej się podwoiła, ponieważ umarł brat jej po którym wzięła znaczny spadek.

Telegramy.

Uchwalenie Konstytucji w Polsce.

Warszawa. (EE.) Radjo. Po przyjęciu przez Sejm tytułu ustawy i całego projektu »en bloc« wygłosił uroczyste przemówienie Marszałek Trąmpczyński, poczem cały Sejm w uroczystym pochodzie wyruszył do katedry św. Jana celem złożenia wieńca na grobie Stanisława Michałowskiego, marszałka Sejmu Czteroletniego. Całe miasto w ciągu kilku godzin przybrało się wspaniale w barwy narodowe, balkony ozdobiono kwiatami i kobiercami.

Popołudniu zebrali się około placu Trzech Krzyży przedstawiciele stowarzyszeń i zrzeszeń społecznych ze sztandarami. Olbrzymie tłumy publiczności zaległy całą drogę od gmachu Sejmu do Katedry. Pochód rozwinął się na znacznej przestrzeni. Po przybyciu do Katedry odśpiewano uroczyste »Te Deum«. Z polecenia wyższych władz wojskowych z fortów cytadeli dano 100 strzałów.

Ratyfikacja traktatu pokojowego z Rosją.

Warszawa. (EE.) Radjo. W ciągu ferji Wielkanocnych Sejm będzie zwołany na specjalne posiedzenie celem ratyfikacji traktatu pokojowego w Rydze.

Koalicja o widokach plebiscytu.

Warszawa. Pos. Zamoyski konferował w ciągu godziny z Millerandem w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Koła urzędowe francuskie zapatrują się optymistycznie na wynik plebiscytu.

Wybitny dyplomata włoski, który powrócił z Londynu, gdzie brał udział w tamtejszej konferencji mówi, iż jest przekonany, że wynik plebiscytu będzie zasadniczą podstawą do wykreślenia granicy polsko-niemieckiej na Śląsku. Trzeba zatem zwyciężyć w dniu 20 marca, „kiedy będzie się rozgrywał ekonomiczny los państwa polskiego."

Dalsze kroki przeciw Niemcom.

Berlin. „Telegraphen Union" donosi za „Daily Sketch" o oczekiwanych dalszych krokach Ententy przeciw Niemcom.

Zarządzenia te stopniowo będą zaostrzane i o ile Niemcy nie zobowiążą się w najbliższym czasie do wypłacenia odszkodowań w wysokości 225 miljardów oczekiwane jest obsadzenie Berlina.

Berlin. Z Duisburga nadchodzą wiadomości, według których w kołach francuskich w Duisburgu, Ruhrorcie i Düsseldorfie mówi się otwarcie o bliskiej okupacji m. Essen i kopalni na wypadek ewentualnych przekroczeń traktatu wersalskiego przez Niemcy.

Ruch towarzystw.

Mikołajki. W drugie święto wielkanocne, zaraz po nabożeństwie odbędzie się u p. Laskowskiego walne zebranie Zjednoczenia Zaw. Polskiego. O liczne przybycie członków i gości uprasza Zarząd.

Olsztyn. Lekcja śpiewu „Lutni" odbędzie się w środę 23. bm. o godzinie 8-mej wieczorem w „Hotelu International". O liczne przybycie zwłaszcza pań uprasza Zarząd.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej"

poleca następujące nowo nadeszłe książki:

Powieści:

Marja Radziewiczówna
Byli i będą . . . . 16'—
Hrywda . . . . 16'—
Dewajtis . . . . 16'—
Klejnot . . . . 15'—

Edward Ligocki
Sambra i Moza . . . . . . 15'—

Władysław St. Reymont
Za frontem . . . . 12'—
Rok 1794 Insurekcja . . . . . 16'—

Juljusz German
Światła z daleka . . . . . . 20'—

Józef Weyssenhoff
Syn marnotrawny . . . . 16'—

Gabryela Zapolska
Śmierć Felicyana Dulskiego . . 6'—

Jerzy Gąssowski
Ziarna Szaleju 15'—

Emma Jelińska
Jubileusz (nowele) . . . . 15'—

Włodzimierz Perzyński
Polityka . . . . 7'50
Uczniaki . . . . 20'—

Wiktor Gomulicki
Siodme Amen . . . . 9'—

Lew Walacce
Bóg się rodzi . . . . 10'—

Zofja Urbanowska
Wszechmocni . . . . 13'50

Kazimierz Gliński
Bonawentura Dzierdziejewski . 25'—

Zygmunt Bartkiewicz
Krwią i atramentem (nowele) . 15'—

Bronisława Włodkówna
Proste dzieje . . . . 9'—

Jan Huskowski
Gesty . . . . 12'—

Marion Nad Arnem i Sekwaną . . 25'—

M. H. Szpyrkówna
Będziesz maleńką . . . . . . 12'50

Bolesław Koreywo
Uśmiechy rewolucji (wrażenia z niewoli bolszewickiej) . . . . 10'—

Zygmunt Swiatopełek Słupski
Politykier . . . . 8'—

Wacław Sieroszewski
Łańcuchy . . . . 15'—

Jerzy Turnau
Nowa szkoła (opowieść ziem.) . 12'—

Maurice Renard
Dziwy dr. Lerna . . . . . . 10'—

Maurice Leblanc
Odłamek pocisku . . . . . 10'—

Kazimierz Saysse-Tobiczyk
Hindu . . . 8'—

St. Łapiński-Nilski
Listopad we Lwowie (1918 r.) . 9'—

Andrzej Strug
Odznaka za wierną służbę . . 10'—

Literatura:

Z końcem niewoli (Jednodniówka) 8'—
Jednodniówka literacka . . . . . 6'—

S. Włoszczewski
Satanizm, bolszewizm . . . . 2'—

Kazimierz Przerwa Tetmajer
Wybór poezji . . . . 20'—

Marja Konopnicka
Śpiewnik historyczny (1767-1863) 10'—

Niewiadomska i Bogucka
Nasi pisarze . . . . 25'—

Dr. Józef Reiss
Bethoven . . . . 16'—
Historja muzyki w zarysie . . 35'—

Szymon Askenazy
Gdańsk a Polska . . . . . . 16'—

Adam Grzymała Siedlecki
Wyspiański . . . . 16'—

Artur Górski
Tarcza Heraklesa (poematy greck.) 4'—

Oswald Balzer
Konstytucja Trzeciego maja . . 7'—

Juljusz Kleiner
Juljusz Słowacki, 2 tomy . . . 60'—

Dla dzieci i młodzieży:

Mayne-Reid, Kapitan
Dolina bez wyjścia (z obrazkami) 15'—
Porwana siostra „ . 8'—
Pobyt w Pustyni (opraw z obraz.) 20'—
Młodzi żeglarze „ „ . 20'—

Zuzanna Morawska
Wilcze gniazdo (opraw. z obrazk.) 15'—

Jonatan Swift
Podróże Gulliwera (opr. z obrazk.) 15'—

C. Niewiadomska
O czem Zosia niewiedziała
oprawa z obrazk. . . 15'—

Ludwik Anczyc
Robinson Kruzoe (z obrazk.) . 15'—

Marja Weryho
Co słońko widziało (dla mał. dzieci)
(opraw. z obrazk.) 20'—

Sienkiewicz
Quo Vadis (opraw.) . . . . . 10'—

Listownik . . . . 4'—
Deklamator polski . . . . 4'—
Pieśni weselne . . . . 2'—

Mapa ziem polskich 8⁰⁰ marek.

NA SEZON WIOSENNY

polecamy w ogromnem wyborze i po nadzwyczaj tanich cenach.

Płaszcze damskie w modnych fasonach z dobrych materjałów i ślicznych kolorach po 650, 550, 450, 350, 259, 175, **125⁰⁰**

Kostjumy damskie z wełnianych i półwełnianych materjałów, czarne i kolorowe najmodniejsze wykonanie po 750, 650, 550, 400, 325, 250, . . . **165⁰⁰**

Spódnice kolorowe i czarne z dobrych trwałych materjałów po 250, 200, 175, 150, 125, 98, 75, **42⁰⁰**

Materjały wełniane i półwełniane na suknie, kostjumy i bluzki czarne i kolorowe, tylko pierwszorzędne wyroby za mtr. po 120, 98, 75, 58, 45, 36, 29, 24, 18, **12⁰⁰**

Koszule damskie po 45, 39, ... **34⁰⁰**

Pończochy damskie czarne, brąz. i białe po 18, 12, 10⁵⁰, **9⁵⁰**

Ubrania męzkie modne wykonanie z trwałych materjałów, czarne, granatowe i kolorowe po 650, 550, 450, 350, **295⁰⁰**

Paletoty i ulstry wiosenne ciemne i jasne, modne materjały, wykon. podług najnowszej mody po 750, 650, 550, 450, 350, 250, **175⁰⁰**

Ubrania dla młodzieńców i chłopców w każdej wielkości, z wełnianych i bawełnianych materjałów.

Materjały na ubrania męzkie tylko pierwszorzędne fabrykaty czarne i kolorowe za mtr. po 180, 150, 135, 120, 98, 75, 60, 45, **39⁰⁰**

Spodnie sukienne po 150, 120, 98, **75⁰⁰**

Spodnie do pracy po 98, 75, 65, . **58⁰⁰**

Kamizelki po 98, 75, 60, 45, . . **39⁰⁰**

KAPELUSZE • KRAWATY • BIELIZNA

Prosimy skład nasz zwiedzić, albowiem z powodu taniości towarów każdy nie pożałuje.
Oprócz tego zwracamy podróż przy odpowiednim zakupie. — Obsługa skora. — Ceny stałe.

W. Mulczyński, Wartembork

RYNEK 94 (Właściciele: Kowalski i Szulc.) *TELEFON 41*

Ogłoszenie.

Termin rejestracji (zgłaszania się do zapisu) obywateli polskich przedłuża się do 1. maja.

Kierownik Ajencji Konsularnej Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie.

Pługi, broni, kultiwatory, wałki, radła, centryfugi, brony do łąk, taczki do koniczyny'

jako i wszelkie inne maszyny rolnicze we wielkim wyborze poleca ze składu

L. KUNATH, Olsztyn,
ul. Libsztacka 23/24.

Tamże stoi na sprzedaż 5 małych i dużych starych zreparowanych **sieczkarń.**

Kryty powóz, sanki na spacer, szory, 2 wozy robocze
wszystko bardzo dobre rzeczy poleca
Paweł Nawrocki Sztum, (Stuhm W.-Pr.)

Czarny prawie nowy
surdut (Gehrock)
z kamizelką na średnią osobę do sprzedaży.
Jasinski, Gietrzwałd.

Pracowita uczciwa
dziewczyna
do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1. 5. lub 15. 5.; może się zgłosić natychmiast. Pensya podług ugody.
A. Domańska, Sztum, Rynek 53.

Mocnego ucznia
w naukę kowalstwa przyjmie
Brandt, mistrz kowalski,
Kalwe bei Altmark, Kr. Stuhm.